Ogród w grudniu i styczniu

W grudniu miłośnicy dekoracji świątecznych ozdabiają oprócz domu także ogród, aby pięknie wyglądał, poza tym w miesiącach zimowych ogrodnicy mogą jeszcze wiele zdziałać, jeżeli chodzi o prace ogrodowe.

Przede wszystkim należy sprawdzić, czy dostatecznie okryliśmy rośliny, które są wrażliwe na przemarzanie. Jest jeszcze czas, aby to poprawić, zabieramy się za prace takie jak kopczykowanie ziemią lub korą wszystkich róż i drzew niedawno sadzonych, okrywanie roślin stroiszem, słomą lub włókniną. Potem w czasie kolejnych miesięcy zimowych powinniśmy kontrolować zimowe okrycia czy np. nie zerwał ich wiatr. Donice z trwałymi roślinami (iglaki, bukszpany) należy przenieść w zaciszne miejsce lub zapewnić im okrycie.

Pamiętajmy, że nie tylko mróz ma szkodliwe skutki, ale także wysuszające wiatry oraz niedostatek wody w podłożu, powinniśmy szczególnie dbać w tym zakresie o rośliny zimozielone, rosnące w donicach i w ogrodzie. W dni bezmroźne i bezdeszczowe, w okresach odwilży, należy je po prostu podlewać.

Jeśli nie ma śniegu, możemy w dalszym ciągu porządkować rabaty np. bylinowe.

Mokry śnieg strząsamy z iglaków, gdyż mógłby je rozłamać lub odkształcić. Kolumnowe iglaki możemy owiązać na zimę sznurkiem.

Jeżeli mamy zwyczaj dokarmiania ptaków, powinniśmy to robić regularnie aż do wiosny (ptaki się do tego przyzwyczajają), nie zapominając w okresie dużych mrozów także o wodzie do picia.

W grudniu nie należy już kosić trawnika. W czasie mrozów i przy dużej okrywie śnieżnej staramy się go nie deptać. Zmarznięte źdźbła trawy łatwo łamią się i gniją. Dlatego także przy odśnieżaniu unikajmy usypywania większych ilości śniegu na trawie.

Zwyczajem dobrego ogrodnika jest także to ,że nie tylko rośliny, ale i sprzęt oraz narzędzia ogrodnicze powinny być przygotowane do przezimowania - czyścimy je z ziemi i resztek roślin, metalowe części natłuszczamy cienką warstwą dla ochrony przed korozją. Konserwujemy kosiarkę tzn. wypalamy paliwo, wymieniamy olej, czyścimy od spodu, ostrze dajemy do naostrzenia i natłuszczamy.

Wolny czas w miesiącach zimowych możemy i warto poświęcić na spokojne przemyślenia zmian, jakie zamierzaliśmy przeprowadzić w naszym ogrodzie.

Tekst i zdjęcie: Elżbieta Krempa